

Aleksander Kiklewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6140-6368>
e-mail: aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl

Uwagi o walencji przymiotników

Some notes on the valence of adjectives

Abstrakt

Przedmiotem niniejszego artykułu jest opis przymiotników w ujęciu syntaktycznym, tzn. ze względu na ich właściwości walencyjne. Autor omawia dwa zaprezentowane w literaturze lingwistycznej stanowiska: jednokierunkowe i dwukierunkowe, różnica między którymi polega na uwzględnieniu lub nieuwzględnieniu walencji przymiotników w stosunku do rzeczowników w pozycji nadrzędnej. Autor omawia koncepcję opisu tego zjawiska w oparciu o teorię składni semantyczno-eksplicacyjnej S. Karolaka. Zgodnie z tą koncepcją walencja semantyczna przymiotników jest ufundowana na pojęciu leksykalnym, na mocy którego wymagana jest obecność co najmniej jednego aktanta semantycznego, będącego nosicielem właściwości. Wobec tego każdy przymiotnik jest traktowany jako walentny w tym sensie, że jego użycie możliwe jest pod warunkiem występowania rzeczownika w pozycji nadrzędnej. Niektóre przymiotniki (np. relacyjne) implikują kolejne argumenty, w związku z czym ich walencja ma charakter dwu-, a nawet trzymiejscowy. Jako odrębny typ – za G.I. Kustovą – jest rozpatrywana walencja konstrukcyjna jako rodzaj wymagań dystrybucyjnych przymiotnika, który jest uwarunkowany historią derywacyjną frazy.

Słowa kluczowe: walencja, przymiotnik, składnia semantyczno-eksplicacyjna, gramatyka funkcjonalna, reprezentacja syntaktyczna

Abstract

The article concerns description of adjectives in a syntactic perspective, i.e. in terms of their valence properties. The author discusses two positions presented in literature on linguistics: one-way and two-way, which differ as to whether to consider the valence of adjectives in relation to nouns in the superordinate position. The author discusses the concept of describing this phenomenon based on S. Karolak's theory of semantic-explicative syntax. According to this theory, the semantic valence of adjectives is based on a lexical concept that requires the presence of at least one semantic actant which is the carrier of the property. Therefore, each adjective is treated as valent in the sense that its use is possible provided that the noun appears in a superordinate position. Some adjectives (e.g. relational ones) imply subsequent arguments, which means that their valence has

two or even three places. Following G.I. Kustova, the author considers constructional valence as a separate type, i.e. a type of distributional requirements of an adjective that is conditioned by the derivational history of the phrase.

Keywords: valence, adjective, semantic-explicative syntax, functional grammar, syntactic representation

Wstęp

Walencja polega na wymaganiu współskładników w obrębie tej samej frazy. Innymi słowy jest to „zdolność słowa do nawiązywania relacji z innymi słowami w oparciu o jego znaczenie” (Sommerfeldt, Schreiber 1983: 15). Stanisław Karolak definiuje walencję jako „zdolność wyrażen do otwierania wokół siebie miejsc, czyli pozycji dla innych wyrażen” (1999: 629). Za prototypowy przypadek takiego wymagania uważa się czasowniki, które determinują strukturę zdania minimalnego – nieprzypadkowo pojęcie walencji przede wszystkim kojarzy się z czasownikiem, co m.in. znajduje wyraz w słownikach walencyjnych (por. Lopatková i in. 2016). W ten sposób ukształtowała się tendencja, aby traktować walencję jako charakterystykę syntaktyczną nadrzędnika. Tak np. Małgorzata Górską (2002: 85), która zaznacza, że „walencja jest właściwością wszystkich autosemantycznych części mowy”, pisze, że nośnikiem walencji jest człon w pozycji nadrzędnej, podczas gdy człon w pozycji podrzędnej to (tylko) partner walencji. Stanowisko to przekłada się na ujęcie przymiotników, które w grupach nominalnych zajmują pozycję (gramatycznie) zależną, jako awalentnych (zob. rozdział 1).

W prezentowanym artykule omawiam koncepcję opisu walencji przymiotników, ufundowaną na opracowanej przez Karolaka (1984, 2001, 2002) składni semantyczno-eksplicacyjnej. Ujęcie takie (wcześniej zastosowane w publikacjach Doroty Szumskiej – zob. dalej) pozwala opisać frazy nominalne z przymiotnikami jako reprezentacje powierzchniowo-syntaktyczne bazowych konstrukcji propozycjonalno-semantycznych, stanowiących punkt wyjścia w opisie walencji i, w ogóle, łączliwości syntaktycznej przymiotników.

1. Walencja przymiotnika: ujęcie jedno- i dwukierunkowe

Ujęcie dwukierunkowe (szerokie) polega na uznaniu walencji przymiotnika zarówno w pozycji nadrzędnej, jak i w pozycji podrzędnej. Zgodnie z tym ujęciem w grupie wyrazowej

- (1) niezgodny z prawdą zarzut

walencja przymiotnika dotyczy jego związków syntaktycznych w obu kierunkach: *niezgodny > z prawdą*, *niezgodny (z prawdą) < zarzut*. Stanowiśko takie jest reprezentowane w publikacjach językoznawców niemieckich (Bondzio 1971: 90; Sommerfeldt, Schreiber 1983: 27 i n.; Agel 2000: 37; Eisenberg 2013: 81; Staffeldt, Thieroff 2020: 22 i in.), którzy uznają, że walencja przymiotników jest ufundowana na ich znaczeniu leksykalnym, mającym charakter atrybutywny (lub kwalitatywny). Przymiotniki jakościowe przeważnie są jednomiejscowe: skoro wskazują na właściwości przedmiotów, zdarzeń i stanów rzeczy, obecność nazwy przedmiotu, zdarzenia lub stanu rzeczy (czyli nazwy nosiciela właściwości) jako współskładnika (w pozycji nadrzędnej) jest obligatoryjna. W tym wypadku mamy do czynienia z frazami dwóch typów: 1) przymiotnik występuje w pozycji przydawki; 2) przymiotnik znajduje się w pozycji orzecznika (zob. Górska 2002: 86)¹:

(2) Śnił się jej piękny sen.

(3) Ten sen był piękny.

Przymiotnik relacyjny wskazuje na charakterystykę obiektu, który pozostaje w relacji do innych obiektów, w związku z czym w konstrukcji z przymiotnikiem jest zarezerwowane miejsce dla drugiego (czasem, ale bardzo rzadko, też dla trzeciego) aktanta, jak np. w wypadku niemieckiego przymiotnika *wert* 'być wartym' (zob. Staffeldt, Thieroff 2020: 34):

(4) * Das Buch ist wert.

(5) Das Buch ist seinen Preis wert.
„Książka jest warta swojej ceny”.

Wówczas, gdy uzupełnienie przymiotnika nie jest implikowane przez jego znaczenie leksykalne, taki współskładnik ma charakter przyłączony i przysługuje mu status modyfikatora (niem. *freie Bestimmungen*, *freie Angaben*) – por. niemieckie wyrażenia:

(6) Das ist letzten Endes < schlechte Politik.

„Jest to w ostatecznym rozrachunku | w efekcie zła polityka”

(7) sehr < reich

„bardzo bogaty”

(8) in pädagogisch < richtiger Weise

„w sposób pedagogicznie poprawny”

Z badań (na materiale języka niemieckiego) wynika, że w 74% konstrukcji z przymiotnikiem w pozycji nadrzędnej współskładnik syntaktycznie zależny ma charakter przyłączony (zob. Sommerfeldt, Schreiber 1983: 30),

¹ M. Danielewiczowa (2018: 17) zaznacza, że istnieje niewielka grupa „wyrażeń przymiotnikowych, które nigdy nie stają w pozycji predykatywnej”.

co oznacza, że walencja dwumiejscowa, ogólnie rzecz biorąc, nie jest dla przymiotników zjawiskiem charakterystycznym.

Zgodnie z ujęciem alternatywnym, jednokierunkowym, „za uzupełnienia przymiotnika uznaje się jedynie określenia, zależne od niego syntaktycznie” (Górska 2002: 86). Wspominana tu M. Górska (tamże: 87) pisze, że częściowo uzasadnia się to faktem, iż na temat walencji podrzędnika (w stosunku do nadrzędnika) „niewiele więcej można powiedzieć ponad to, że jest to wyraz jego logicznego odniesienia”. W podobny sposób Magdalena Danielewiczowa (2018: 15) uznaje walencję za zjawisko semantyczno-logiczne, znajdujące „swoj refleks w składniowych wymaganiach danego wyrażenia”. Wymagania te polegają na określeniu pozycji syntaktycznie zależnych, z semantycznego punktu widzenia implikowanych przez nadrzędnik, jak np. w wypadku przymiotnika *równoległy*:

(9) równoległy do ściany | ze ścianą | względem ściany | w stosunku do ściany

Danielewiczowa wskazuje na pewną regularność użycia przymiotników walentnych, które są częściej używane w pozycji orzecznika:

Przymiotniki walentne w stopniu większym niż pozostałe ciążą ku predykatywnej strefie wypowiedzenia, [...] chętnie sytuują się między innymi w postpozycji względem określanych przez siebie rzeczowników, co jest typowe dla charakterystyk o funkcji predykatywnej (2018: 17).

Pozostałe przymiotniki (np. jakościowe) są traktowane jako awalentne.

Danielewiczowa zajmuje się głównie kwestią otwierania pozycji współskładników przez określone klasy przymiotników. Zaznacza, że wspólną cechą takich wyrazów jest to, że nazywają relacje (zob. też: Górska 2002: 86). Większość przymiotników walentnych, jak pisze Danielewiczowa, to jednostki, które synchronicznie lub diachronicznie są pochodne od czasowników, choć występują też derywaty odrzeczownikowe i odprzymiotnikowe:

- (10) znajomy wszystkim gmach banku
- (11) niepojęte mu wyznania
- (12) znośna dla ucha muzyka
- (13) dotkliwe dla obywateli skutki
- (14) bezcenne dla klimatu lasy dziewicze
- (15) krem (jest) idealny dla cery dojrzałej
- (16) figury symetryczne względem prostej
- (17) samochód podobny do mojego

Walencja nadrzędnika występuje także w konstrukcjach z przymiotnikiem w formie stopnia wyższego i najwyższego, czyli ma uwarunkowanie kategorialno-gramatyczne:

- (18) Mój tata jest silniejszy od twojego.
 (19) N. jest najuczciwszy ze wszystkich polityków.

Budzi jednak wątpliwość, czy założenie zgodnie z którym walencja przymiotnika jest ufundowana na jego znaczeniu leksykalnym (zob. Wstęp), realizuje się we wszystkich frazach z współskładnikiem w pozycji zależnej. Rozważmy pod tym względem przytaczane w artykule Danielewiczowej konstrukcje:

- (20) żakiet przyciasny na babcię
 (21) suknia przykrótka na ślub w kościele
 (22) Ula jest przygruba jak na miss.

Tak np. przymiotnik *przyciasny* ma znaczenie ‘taki, który ma trochę za mały rozmiar’ (WSJP), z którego nie wynika konieczność uzupełnienia syntaktycznego (*przyciasny*) *na kogoś*. Podobnie przymiotnik *przykrótka* ma znaczenie ‘nieco za krótka – mający małą długość’ (WSJP), co w żaden sposób nie implikuje towarzyszącej informacji o ślubie w kościele lub o jakiejś innej okoliczności. Konstrukcje tego typu, jak się wydaje, stanowią rezultat dekompozycji podstawowej struktury syntaktycznej:

- (23) żakiet przyciasny na babcię
 ← Żakiet ma za mały rozmiar, więc nie pasuje | nie odpowiada babci | babcia czuje, że żakiet jest ciasny.
 (24) suknia przykrótka na ślub w kościele
 ← Suknia jest za krótka, więc nie pasuje do tego, aby włożyć ją na ślub w kościele.
 (25) Ula jest przygruba jak na miss.
 ← Ula jest gruba o tyle, że nie nadaje się do tego, żeby uznać ją za miss.

Jak widzimy, zależność syntaktyczna współskładnika w konstrukcji z przymiotnikiem powstaje na skutek modyfikacji, która nie ma nic wspólnego z wymaganiem walencyjnym przymiotnika ani z jego znaczeniem leksykalnym – stanowi zjawisko *stricte* konstrukcyjne czy też transformacyjne. Wskazuje na to możliwość użycia przymiotników bez odpowiednich uzupełnień (w pozycji absolutnej):

- (26) Buty są przyciasne.
 (27) Kurtka jest przykrótka.
 (28) Jestem przygruba.

O szczególnym charakterze podobnego rodzaju użyć przymiotnika pisze Galina I. Kustova (2018). Rozróżnia walencję przymiotnika w pozycji nadrzędnej, uwarunkowaną semantycznie oraz uwarunkowaną konstrukcyjnie (Kustova 2018: 228 i n.). W pierwszym wypadku o obecności współskładnika decyduje znaczenie leksykalne przymiotnika, zob. przykłady (10) i następne.

Walencja konstrukcyjna oznacza, że, choć podrzędnik nie jest implikowany przez pojęcie leksykalne przymiotnika², jest wymagany na mocy struktury konstrukcji. Kustova wyodrębnia kilka typów takich konstrukcji, m.in. grupy syntaktyczne ze znaczeniem braku zgodności między charakterystyką a obiektem (przypominające polskie wyrażenia z przymiotnikami *przyciasny*, *przykrótki*, *przygruby* – zob. wyżej):

- (29) тяжелый для ребенка рюкзак
„ciężki dla dziecka plecak”
- (30) Пиджак ему мал.
„Marynarka jest mu | dla niego za mała.”
- (31) Чай горячий для меня.
„Herbata jest dla mnie za gorąca”.

W tego rodzaju zdaniach występuje nie tylko zakodowane w formie przymiotnika znaczenie właściwości, lecz także znaczenie niezgodności z normą jako średnią wartością pewnej cechy (Kustova 2018: 231). Tak np. (29) nie znaczy, że plecak jest ciężki w porównaniu do innych plecaków, lecz że jest ciężki, jeśli założy go dziecko – z punktu widzenia normy użytkowania plecaka przez dziecko:

- (32) ‘Plecak jest ciężki w porównaniu z tym, który zwyczajnie, normalnie zakłada dziecko’.

W zdaniach powyższego rodzaju wyraża się zatem nie tylko informację o właściwości przedmiotu, lecz także informację o jego użytkowniku: w każdym z powyższych zdań przymiotnik zawiera wartościowanie przedmiotu w odniesieniu do normy użytkownika. Tym się tłumaczy obecność dwóch współskładników: nazwy nośnika właściwości (*тяжелый* < *рюкзак*) oraz nazwy użytkownika (*тяжелый* > *для ребенка*).

Wyrażane w tych zdaniach znaczenie ‘zbyt, zanedto ciężki | mały | gorący’ ma charakter względny, co wskazuje na podobieństwo tego użycia przymiotników jakościowych do form stopnia wyższego: tak np. w (29) chodzi o plecak, który jest cięższy niż plecak, zwyczajnie zakładany przez dziecko. Z podobnym zjawiskiem mamy do czynienia w zdaniu:

- (33) Была теплая для Норвегии зима.
„Była ciepła dla Norwegii zima.”

Przymiotnik ma tu charakter dwumiejscowy: *теплая* < *зима*, *теплая* > *для Норвегии*, co tłumaczy się jego specyficzną formą konstrukcji, która

² O takich konstrukcjach pisze też Dorota Szumska: „Fraza imienna [...] bywa współtworzona przez wykładniki formalne niepowiązanych ze sobą więzią implikacji jednostek płaszczyzny pojęciowej” (2006: 121 i n.).

wskazuje na kilka propozycji: 1) Zima w Norwegii była ciepła; 2) Można tak to ocenić, biorąc pod uwagę, że zwykle zimy w Norwegii są bardzo zimne.

2. Walencja przymiotnika w składni semantyczno-eksplikacyjnej

Karolak pisze o dwóch uwarunkowaniach walencji: semantycznym i gramatycznym. Walencja semantyczna „jest formalnym refleksem implikacji reprezentowanego przez semantem [czyli morfem rdzenny. – A.K.] pojęcia oraz kategorii syntaktycznej, do której należy”, podczas gdy kategoria walencja nadrzędnika lub podrzędnika jest dystrybucyjnym refleksem znaczenia gramatycznego formy wyrazowej (Karolak 2002: 87). Zgodnie z tą terminologią konstrukcję

(34) dać pożyczkę

można zinterpretować następująco: walencja semantyczna czasownika polega na wymaganiu przez jego znaczenie leksykalne argumentu substancjalnego (realizowanego w postaci rzeczownika), a walencja kategoriałowa ma kierunek od podrzędnika do nadrzędnika i polega na tym, że znaczenie gramatyczne biernika wymaga wypełnienia pozycji czasownika rządzącego.

Ustalenia te są wręcz niezbędne przy opisie składni przymiotników. Z jednej strony, mamy do czynienia z walencją semantyczną w konstrukcjach, które były rozważane w poprzednim rozdziale (typu *uległy wobec kogoś*), z drugiej strony – z kategoriałową walencją podrzędnika w konstrukcjach z przymiotnikiem zależnym, którego użycie (za sprawą jego charakterystyki gramatycznej) wymaga obecności rzeczownika w pozycji nadrzędnej. W zdaniach z przymiotnikami w formach stopnia wyższego i najwyższego dodatkowo realizuje się walencja kategoriałowa nadrzędnika: *wyższy > od Dominika*.

Zasady składni semantyczno-eksplikacyjnej do opisu właściwości syntaktycznych przymiotników zostały zastosowane przez D. Szumską. Bazując na koncepcji Karolaka, badaczka wychodzi z założenia o „przyporządkowaniu predykatorowi zróżnicowanego pod względem utrwalonych morfologicznie własności powierzchniowo-kombinatorycznych repertuaru korelatów wyrażeniowych” (Szumska 2006: 73). Tak np. jeśli za predykat semantyczny (jako pojęcie wyrażające stan psychiczny) uznać semantem *smut-*, jego realizacje powierzchniowe występują w kilku postaciach: 1) jako przymiotnik *smutny*; 2) jako rzeczownik *smutek*; 3) jako czasownik *smucić się* lub ufundowana na czasowniku grupa wyrazowa *czuć smutek*; 4) jako predykatyw *smutno*. Szumska pisze: „Z reguły warianty realizacyjne różnią się liczbą obligatoryjnie wypełnianych pozycji argumentowych” (tamże: 74), jednak podkreśla,

że wynika to z konfiguracji form na poziomie formalno-gramatycznym. Na przykład możliwe jest tzw. użycie absolutne rzeczowników odprzymiotnikowych – takie, gdy pozycja argumentowa (ze znaczeniem *experientera*) nie jest wypełniona, por.:

(35) Najgorszy jest smutek.

W związku z tym Szumska pisze: „Wymogi implikacyjne są nieodłącznie związane z treścią pojęciową jednostki predykatywnej”, natomiast u podstaw użycia absolutnego (bezaktantowego) leżą „własności kategorialno-morfologiczne, determinujące cechy powierzchniowo-kombinatoryczne” (tamże: 76).

Przymiotnik w modelu składni semantyczno-eksplikacyjnej jest traktowany jako przyłączone wyrażenie predykatywne:

Adiektywny wykładnik predykatu [...] zgodnie z prymarną funkcją powierzchniowo-syntaktyczną przymiotnika jest predestynowany do wyrażania implicytnej, niezdatniotwórczej predykcji w propozycjach znominalizowanych (tamże: 77)³.

Wobec tego jeśli potraktować semantem *smut-* jako predykat jednomiejscowy pierwszego rzędu⁴, obecność argumentu *x* zakłada się niezależnie od tego, w jakiej formie gramatycznej predykat ten został zamanifestowany – w formie czasownika, przymiotnika lub rzeczownika:

(36) Janina się smuci.

x	P
N	V

(37) Janinie jest smutno.

x	P
N	PRED

³ Karolak (2001: 14 i n.) rozróżnia trzy rodzaje okreśników: 1) spełniające implikacyjne wymogi pojęć, zawartych w treści członu nadrzędnego, np. *mój kolega*; 2) restryktywne, które na zasadzie fakultatywnego przyłączenia tworzą bardziej złożone pojęcia, np. *kolega gimnazjalny*; 3) nierestryktywne, pełniące funkcję rozwijającą, np. *(nasz) wymagający szef*. Różnice te wiążą się z możliwością redukcji członów podrzędnych (czyli „zwijania” grupy składniowej), która – zdaniem Karolaka – występuje tylko w trzecim typie konstrukcji.

⁴ W monografii (Kiklewicz, Korytkowska, Mazurkiewicz-Sułkowska et al. 2019: 279) czasownik *smucić się* jest traktowany jako dwumiejscowy (por. Wiceminister smuci się (tym), że dwie duńskie elektrownie zrezygnowały z węgla) – ujęcie takie zgadza się ze znaczeniem leksykalnym ‘stan psychiczny wywołany czymś, co dana osoba uznaje za złe, niekorzystne lub nieprzyjemne dla siebie, charakteryzujący się obniżeniem nastroju, brakiem uśmiechu, a czasem nawet płaczem’ (WSJP). Wydaje się jednak, że można wyodrębnić też drugie znaczenie tego wyrazu – dotyczące tzw. nastroju czy usposobienia. W tym drugim znaczeniu predykat smutny, smutno, smucić się, smutek ma charakter jednomiejscowy. Na przykład w zdaniu: Ach, jak mi smutno! nie można doszukiwać się uzupełnienia domyślnego o funkcji efektora – taka funkcja w ramie walencyjnej tego predykatu jest nieobecna. Chodzi o stan smutku jako nastrój, samopoczucie, a nie refleksję emocjonalną pod wpływem bodźców zewnętrznych lub wewnętrznych.

(38) Janina jest smutna⁵.

x P
N COP A

(39) smutna Janina | zasmucona Janina

P x P x
A N A N

(40) Smutna i przygnębiona Janina milczała.

P x
[A] N

(41) Janina, smutna i przygnębiona, milczała.

x P
N [A]

(42) smutek Janiny

P x
N N

Oznacza to, że pozycja argumentowa przy takim predykanie ma charakter domyślny, co dotyczy też konstrukcji z przymiotnikiem. Tym samym uznanie pewnej grupy przymiotników za awalentne (zob. Danielewiczowa 2018: 19) z teoretycznego punktu widzenia jest bezpodstawne⁶. Jeśli potraktujemy jako awalentny przymiotnik w (38) i (39), musimy w ten sam sposób potraktować też czasownik w (36), predykatyw w (37) oraz rzeczownik w (42), a to mija się z rzeczywistością.

Model składni o podstawach semantycznych zakłada konieczność uwzględnienia wszystkich realizacji danej bazowej struktury propozycjonalno-semantycznej niezależnie od tego, jaki charakter ma konfiguracja wykładników poszczególnych argumentów w planie wyrażenia (w strukturze leksykalno-gramatycznej). Walencja semantyczna może realizować się w konstrukcjach, w których jej nośnik występuje zarówno w pozycji nadrzędnej, jak i w pozycji podrzędnej.

Tezie tej niezupełnie odpowiada twierdzenie Karolaka o przymiotnikach jako wyrażeniach predykatywnych z absorbcją (2002: 51), tzn. takich, które wchłaniają pozycję pierwszego argumentu: „Przymiotniki właściwe i imiesłowy przymiotnikowe dzielą pewne właściwości składniowe z rzeczownikami,

⁵ Istnieją semantyczne ograniczenia reprezentacji syntaktycznych tego rodzaju. Tak np. Szumska (2006: 99) pisze o klasie przymiotnikowych derywatów transpozycyjnych, zwłaszcza przymiotników adnominalnych oraz adwerbialnych, które stanowią „korelaty wyrażeniowe implikowanego przez [...] predykat argumentu” (tamże: 102). Derywaty takie z reguły nie występują w pozycji przyłącznikowej, por.: *morska wyprawa* | **wyprawa jest morską*; *wczorajsza rozmowa* | **rozmowa była wczorajsza*.

⁶ Podobnie jak, według Cezara Piernikarskiego (1990: 42), czasownik funduje przysłówkę, tzn. stanowi podstawę do użycia przysłówka, rzeczownik funduje przymiotnik i stanowi podstawę do jego użycia. Dlatego, jak pisze Piernikarski, przymiotnik obligatoryjnie konotuje rzeczownik – jest to charakterystyczna dystrybucyjna cecha przymiotnika, która nie daje podstaw, aby traktować przymiotnik jako awalentny.

a mianowicie mając jedną pozycję uzupełnienia wspólną z nimi, wchłaniają tę właśnie pozycję” (tamże: 50), por.:

- (43) Ktoś ulega komuś > uległy wobec kogoś
 x P y x P y

Karolak dodaje: „Przymiotniki [...] wiąże z czasownikami stosunek derywacji formalnej, wyrażeniami z absorbcją są także przymiotniki nie pochodzące od czasowników lub wręcz niepochodne”. Skoro pozycja argumentowa została „wchłonięta” przez przymiotnik, można by wnioskować, że nie może ona być obiektem wymagania – uzasadniałoby to tezę o przymiotnikach awalentnych. Należy więc wyjaśnić, że chodzi tu jedynie o przymiotnik, rozpatrywany systemowo, np. jako hasło w słowniku. To samo dotyczy też bezokolicznika jako formy słownikowej czasownika, który w podobny sposób wchłania pozycję pierwszego argumentu. Tłumaczy to możliwość przedstawienia przymiotnika słownikowego (np. *uległy*) w postaci konstrukcji bezokolicznikowej, np. *być uległym* – nieobecność argumentu (nośnika właściwości) w tym wypadku jest oczywista. W mowie, tzn. w strukturze zdaniowej, zachodzi „rozpakowanie” przymiotnika (jako wyrażenia predykatywnego), na skutek czego pozycja *x* zostaje otwarta do wypełnienia przez rzeczownik nadrzędny.

3. Przymiotniki jako reprezentacje syntaktyczne

Opis walencji przymiotników, jak to przekonująco przedstawiła Szumska, jest możliwy do przeprowadzenia zgodnie z założeniami składni semantyczno-eksplicacyjnej, jednak to, co określa się jako walencję konstrukcyjną, wymaga odrębnej interpretacji. Kustova (2018: 236 i n.) traktuje konstrukcje z nadrzędnikiem przymiotnikowym jako rezultat modyfikacji strukturalnej:

- (44) оценки критика строги → строгий в оценках критик | критик строг
 в оценках
 „oceny krytyka są surowe → krytyk jest surowy w swoich ocenach”

Na tym, zdaniem Kustovej, polega istota walencji konstrukcyjnej: skoro (co najmniej) jeden ze związków syntaktycznych nie jest implikowany znaczeniem leksykalnym przymiotnika, obecność współskładnika można tłumaczyć jedynie jako pozostałość po bardziej rozwiniętej formie (proto) konstrukcji, która uległa dekompozycji. Obecność współskładników tłumaczy się koniecznością zachowania wyjściowego sensu konstrukcji.

W związku z tym powstaje pytanie: czy walencja konstrukcyjna jest ufundowana na jakimś szczególnym typie schematów propozycyjno-

-semantycznych oraz jaki charakter w tym wypadku ma procedura derywacji syntaktycznej?

Jak już zaznaczono w poprzednim rozdziale, konstrukcje z przymiotnikami należy uznać za jedną z możliwych form realizacji inwariantnych struktur propozycjonalno-semantycznych, w których przymiotnikowi przysługuje funkcja predykatywna⁷ – właśnie takie ujęcie występuje w gramatyce kategorialnej (Cresswell 1979: 205; von Kutschera 1975: 222; Schwarz, Chur 1993: 146). Na przykładach (36) i n. można obserwować, że inwariantna propozycja *SMUT*- (x) realizuje się na kilka sposobów – charakter zależności morfosyntaktycznej nie jest zaprogramowany w strukturze pojęcia (predykatu), o czym m.in. pisze Szumska (2006: 122): kategorie formalno-składniowe „człon określający” oraz „człon określany” nie przekładają się na zależności semantyczne.

Bazując na powyższych założeniach, można wyodrębnić kilka typów walencji przymiotnika, ufundowanej na jego znaczeniu leksykalnym lub gramatycznym:

1. $P(x \dots) \rightarrow \text{Adj} < N$

walencja semantyczna + walencja kategorialna podrzędnika – wymaganie obecności rzeczownika w pozycji członu syntaktycznie określonego w konstrukcjach typu *nowy < dom*

2. $P(x, y) \rightarrow (\text{Adj} < N), \text{Adj} > N$

kategorialna walencja nadrzędnika w konstrukcjach z przymiotnikami w formie stopnia wyższego lub najwyższego, np. *wyższy > od Piotra*

3. $P(x, y \dots) \rightarrow (\text{Adj} < N), \text{Adj} > N$

walencja semantyczna nadrzędnika, np. *uległy > wobec deweloperów*

Walencja konstrukcyjna stanowi odrębny typ wymagań syntaktycznych przymiotnika, które nie wynikają z jego znaczenia leksykalnego lub gramatycznego, lecz stanowią rezultat dekompozycji bazowej struktury propozycjonalno-semantycznej, a dokładniej – pewnego zespołu takich, skonfigurowanych na określony sposób struktur. Na przykładach (29), (30), (31) obserwowaliśmy zjawisko, gdy w zdaniu z przymiotnikiem jakościowym pewna charakterystyka przedmiotu jest wyrażana w odniesieniu do normy użytkowania (Kustova 2018: 232). Można pokazać to na przykładzie zdania:

(45) Spodnie są dla Piotra za długie.

⁷ Za niesłuszne należy uznać spotykane w niektórych publikacjach (zob. Gajecki, Tadeusiewicz 2009: 62) ujęcie przymiotnika jako argumentu (w stosunku do rzeczownika w pozycji nadrzędnej).

U jego podstaw leży wiązka informacji:

- (46) (a) Piotr włożył | wkłada (te) spodnie.
 (b) Istnieją spodnie, które Piotr zwykle wkłada i w których czuje się dobrze.
 (c) (Te) spodnie są dłuższe, niż spodnie, które zwykle wkłada Piotr.
 (d) Piotr nie czuje się dobrze w (tych) spodniach.

W zdaniu (45) została zwerbalizowana tylko informacja (c) – pozostałe informacje mają charakter implicytny. Nadawca bazuje m.in. na istotnym założeniu (b), iż istnieje normalna, odpowiednia, zwyczajna długość spodni, które wkłada Piotr, komunikując, że zachodzi sprzeczność pomiędzy długością danego konkretnego okazu spodni (które Piotr założył) z normą użytkowania spodni przez Piotra:

- (47) Nadawca presuponuje:
 Spodnie mają taką a taką, odpowiednią długość zwykle wówczas, gdy Piotr wkłada | ma na sobie spodnie.
 NORMA (WKŁADAĆ (Piotr, spodnie), DŁUGIE (spodnie, tyle a tyle))
 $P(Q(x, y), R(x, y))$
- (48) Nadawca komunikuje:
 To, jak długie są spodnie, (które włożył Piotr,) nie odpowiada temu, jak długie normalnie, zwyczajnie są spodnie (wówczas), gdy Piotr ma na sobie spodnie.
 NIE ODPOWIADAĆ (DŁUGIE (spodnie, tyle a tyle), NORMA (WKŁADAĆ (Piotr, spodnie), DŁUGIE (spodnie, tyle a tyle)))
 $S(R(x, y), P(Q(x, y), R(x, y)))$

Można zakładać, że taka struktura informacyjna leży u podstaw intencji semantycznej nadawcy i powinna zostać odekodowana przez odbiorcę. Z punktu widzenia składni kwestią zasadniczą jest charakter werbalizacji tego bazowego schematu propozycjonalno-semantycznego – przyporządkowanie mu wykładników leksykalno-gramatycznych. Z pewnością można twierdzić, że w wypadku zdania (45) zachodzi dekompozycja, gdyż tylko wybrane elementy schematu propozycjonalno-semantycznego (48) zostają zrealizowane w strukturze powierzchniowej zdania:

- (49) S (R (x, y), P(Q (x, y), R(x, y)))
 za długie spodnie dla Piotra
 Adv Adj N Prep-N

Jak widzimy, werbalizacji ulega predykat kwalitatywny (w formie przymiotnika), a także dwa argumenty: pierwszy pochodzi z propozycji kwalifikowania (*spodnie*), a drugi – z propozycji użytkowania (*dla Piotra*). Znaczenie braku odpowiedniości (między sytuacją referencyjną a normą użytkowania nośnika właściwości) może być wyrażane na kilka sposobów: 1) za pomocą przysłówków *za*, *zbyt*, *zanadto*, *nadmiernie*; 2) za pomocą przedrostka *przy-* (np. *przykrótki*); 3) w postaci zerowej, gdy brak wykładnika jest możliwy dzięki informacji, zawartej w kontekście.

Warto jeszcze raz zaznaczyć, że obecność współskładnika w pozycji podrzędnej w omawianych tu konstrukcjach nie wynika ze znaczenia lek-sykalnego przymiotnika i nie odpowiada walencji z sensie standardowym. Współskładnik jest wymagany za sprawą czegoś innego – bazowej struktury propozycjonalno-semantycznej, w której zarówno propozycja kwalitatywna, jak i propozycja użytkowania mają charakter implikowany, tzn. zależny od predykatu wyższego rzędu z semantyką braku odpowiedniości⁸. Choć predykat ten nie zawsze otrzymuje odpowiednią reprezentację syntaktyczną, to jednak warunkuje, aby każda implikowana przez niego propozycja została choćby częściowo zrealizowana w strukturze powierzchniowej zdania – tym się tłumaczy obecność, z jednej strony, frazy *długie spodnie*, a z drugiej strony – frazy *długie dla Piotra*.

Zjawisko to ma charakter regularny i obejmuje także konstrukcje, w których – po pierwsze – niekoniecznie chodzi o sytuację użytkowania oraz – po drugie – niekoniecznie chodzi o brak zgodności pomiędzy sytuacją referencyjną a normą. Pokażę to na przykładzie dwóch kolejnych fraz:

(50) normalna dla dziecka waga

(51) zielona o tej porze równina

W pierwszej frazie zakłada się, że wówczas, gdy waży się dziecko, waga zwyczajnie wynosi tyle a tyle, a komunikuje się, że waga określonego dziecka (o którym jest mowa) odpowiada normie. Podobnie i w drugim zdaniu nadawca ma na myśli, że wówczas, gdy jest określona (omawiana w dyskursie) pora roku, równina zawsze jest zielona, a komunikuje, że równina jest zielona zgodnie z tą regularnością. Podobnie jak w zdaniu (45), występują tu dwa bloki informacyjne: pierwszy dotyczy posiadania właściwości przez określony nośnik, a drugi – normy występowania właściwości w sytuacjach określonego typu. Adresata informuje się o tym, na ile pierwsza sytuacja odpowiada drugiej.

W konstrukcjach z przyimkiem *dla* realizują się też inne typy struktury propozycjonalno-semantycznej. Rozważmy frazę:

(52) mało konkretna dla mnie propozycja

Nie wydaje się, że konkretność propozycji jest tu interpretowana w odniesieniu do tego, jakiego rodzaju propozycje zwyczajnie są do mnie kierowane, czyli do normy występowania – nadawca niekoniecznie ma na myśli

⁸ W internetowej bazie Frame Net składniki typu *dla Piotra* w (45) traktuje się jako elementy pozaramowe (ang. *extra-thematic frame elements*), które reprezentują powiązane z daną ramą pojęciową stany rzeczy i zwykle stanowią elementy ram wyższego rzędu (Ruppenhofer, Ellsworth, Petruck et al. 2016: 23).

- (58) Rzecz oddziałuje na mnie magicznie. | To, jak ta rzecz oddziałuje na mnie,
ma charakter magiczny.
CHARAKTER MAGICZNY (ODDZIAŁYWAĆ (rzecz, ja))
P (Q (x, y))
- (59) To, jak (ja) spędziłem ten dzień, miało charakter spokojny.
CHARAKTER SPOKOJNY (SPĘDZIĆ (ja, dzień))
P (Q (x, y))

Możliwość tej drugiej interpretacji jest uzasadniona tym, że predykaty *być magicznym* oraz *być spokojnym* implikują argument propozycjonalny, tzn. stanowią charakterystyki stanów rzeczy: *magiczny* to charakterystyka tego, jak (ta) rzecz oddziałuje na mnie, a *spokojny* to charakterystyka tego, jak spędziłem ten dzień.

Rozszczepienie występuje w wielu konstrukcjach, w których Kustova (2018: 235 i n.) upatruje walencji konstrukcyjnej przymiotnika. Rozważmy kilka przykładów:

- (60) изделия просты в применении
„wyroby są łatwe w użyciu”
- (61) фильм интересен по сюжету
„film jest ciekawy pod względem fabuły”
- (62) склад удобен своим расположением
„magazyn jest dogodny ze względu na swoją lokalizację”

Tak np. w pierwszym wyrażeniu nie chodzi o proste wyroby, lecz o to, że proste jest ich użytkowanie. Podobnie i w drugiej frazie przymiotnik wskazuje na charakterystykę tego, jaka jest fabuła filmu, co się w fabule dzieje. Trzecia grupa wyrazowa ufundowana jest na przymiotniku, który także określa stan rzeczy: wygodne jest to, jak jest ulokowany magazyn. Przytoczonym frazom można więc przyporządkować bazowe schematy propozycjonalne:

- (63) ŁATWE (UŻYWAĆ (x, wyroby))
P (Q (x, y))
- (64) CIEKAWE (MIEĆ (film, fabuła))
P (Q (x, y))
- (65) DOGODNY (BYĆ ULOKOWANYM (magazyn))
P (Q (x))

Porównując schematy propozycjonalne i ich reprezentacje syntaktyczne, można łatwo się przekonać, że na poziomie semantycznym predykat przymiotnikowy ma charakter jednomiejscowy – otwiera jedną pozycję dla argumentu propozycjonalnego ($P(Q \dots)$), natomiast na poziomie powierzchniowym ma charakter dwumiejscowy: $Adj < N_1$, $Adj > N_2$.

4. Kwestia walencji pasywnej

Tzw. walencja pasywna przymiotnika, polegająca na tym, że występuje on w pozycji przy rzeczowniku, który stanowi podstawę do jego użycia (więcej o tym zob.: Kustova 2018: 226), ma charakter fakultatywny – jednak z trzema wyjątkami. O pierwszym mowa była w przypisie 5: niektóre przymiotniki spełniają implikacyjne wymogi pojęć, zawartych w treści członu nadrzędnego, np.:

(66) Janowe spotkania z Jezusem.

Drugi wyjątek stanowią konstrukcje cechujące z rzeczownikiem parametrycznym:

(67) chłopiec ma pogodne usposobienie

*chłopiec ma usposobienie

(68) wstążka ma dużą szerokość

*wstążka ma szerokość

Obowiązkowy charakter przymiotnika można tłumaczyć unikaniem tautologii: mimo że rzeczownik parametryczny (tj. będący nazwą pewnego parametru lub aspektu kategoryzacji rzeczownika przedmiotowego *chłopiec* lub *wstążka*) nie stanowi elementu pojęcia leksykalnego, jednak należy do jego ramy kognitywnej: wiedza o *chłopcach* zawiera parametr <usposobienie>, a wiedza o *wstążkach* – parametr <szerokość>. Cechowanie chłopca jako mającego (w ogóle) usposobienie lub cechowanie wstążki jako mającej (w ogóle) szerokość byłoby informacyjnie bezwartościowe, dlatego przymiotnik jest obligatoryjny.

W praktyce językowej występują też tego rodzaju konstrukcje bez przymiotnika, np.:

(69) Sebastian ma gust.

Konstrukcje te, jak pokazano w artykule (Kiklewicz 2022a), stanowią rezultat modyfikacji semantycznej rzeczownika, tzn. użycia hiperonimu *gust* w znaczeniu węższym ‘dobry gust’.

Do trzeciej grupy należą konstrukcje, w których źródłem wymagania nie jest rzeczownik, lecz czasownik. Chodzi o frazy z rozszczepieniem czasownika matrycowego, gdy jeden z elementów jego pojęcia leksykalnego zostaje wyodrębniony i podniesiony do rangi aktanta syntaktycznego. Z takim zjawiskiem mamy do czynienia w zdaniu:

(70) Spojrzała na niego swoimi czarnymi oczami.

*Spojrzała na niego oczami.

Pojęcie leksykalne czasownika *spojrzeć*, zgodnie z definicją słownikową, zawiera element *oczy*: ‘skierować oczy w określoną stronę, na bardzo krótki czas’ (WSJP), wobec czego fraza *spojrzeć oczami* zawiera tautologię i jest niepoprawna. Specyfika rozszczepienia w tym wypadku polega na tym, że jest ono możliwe przy obecności przymiotnika, na którym jest ufundowana dodatkowa propozycja:

(71) Spojrzała na niego. Miała czarne oczy.

Zakończenie

Walencja, rozumiana jako wymagania jednostki leksykalnej (syntaktemu) względem współskładników w obrębie tej samej konstrukcji syntaktycznej, stanowi charakterystykę wszystkich autosemantycznych części mowy, w tym przymiotnika. Z semantycznego punktu widzenia przymiotnik należy do klasy wyrażen predykatywnych. Na mocy znaczenia kategoryalnego („właściwość, cecha charakterystyczna”) wymagana jest obecność co najmniej jednego aktanta semantycznego, będącego nosicielem właściwości. Wobec tego każdy przymiotnik jest walentny w tym sensie, że jego użycie możliwe jest pod warunkiem występowania rzeczownika w pozycji nadrzędnej. W niektórych konstrukcjach przymiotnik implikuje kolejne argumenty i wówczas mamy do czynienia z walencją dwu-, a nawet trzymiejscową.

Poza walencją semantyczną i gramatyczną istnieje typ wymagań dystrybucyjnych, uwarunkowany historią derywacyjną konstrukcji i traktowany (za Kustovą 2018) jako walencja konstrukcyjna. W tym wypadku grupa składniowa stanowi rezultat procesów dekompozycyjnych dwóch rodzajów: polegających na kompresji lub na rozszczepieniu. U podstaw kompresji leży schemat propozycjonalno-semantyczny z predykatem wyższego rzędu $P(\dots y \dots , Q(x \dots))$, z tym że Q realizuje się w postaci przymiotnika, a argumenty x, y w postaci jego współskładników: pierwszy jest konotowany przez Q i zajmuje pozycję nadrzędnika ($Adj < N=x$, *zielona równina*), a drugi jest konotowany przez (niezleksykalizowany) predykat wyższego rzędu i zajmuje pozycję podrzędnika ($Adj > N=y$, *zielona o tej porze*).

Walencja pasywna przymiotnika polega na tym, że jest on wymagany przez człon nadrzędny, i zasadniczo ma charakter fakultatywny. W artykule pokazano, że istnieją typy konstrukcji, w których obecność przymiotnika jest obowiązkowa. Wymagania te wiążą się ze szczególnym znaczeniem leksykalnym rzeczownika lub z rozszczepieniem czasownika matrycowego.

Literatura

- Agel V. (2000): *Valenztheorie*. Tübingen.
- Alexiadou A., Law P., Meinunger A. et al. (eds) (2000): *The Syntax of Relative Clauses*. Amsterdam.
- Apresjan J.D. (1967): *Èksperimental'noe issledovanie semantiki russkogo glagola*. Moskva.
- Bondzio W. (1971): *Valenz, Bedeutung und Satzmodelle*. [In:] *Beiträge zur Valenztheorie*. Hrsg. G. Helbig. The Hague, s. 84–104.
- Cresswell M.J. (1979): *Die Sprachen der Logik und die Logik der Sprache*. Berlin–New York.
- Danielewiczowa M. (2018): *Strukturalne i semantyczne uwarunkowania walencji przymiotników (na materiale polskim)*. „Prace Filologiczne” LXXII, s. 13–29.
- Eisenberg P. (2013): *Grundriss der deutschen Grammatik*. Bd. 2: *Der Satz*. Stuttgart–Weimar.
- Gajecki L., Tadeusiewicz R. (2009): *Modelowanie języka polskiego z wykorzystaniem gramatyki struktur frazowych*. „Rocznik Kognitywistyczny” 3, s. 59–67.
- Górska M. (2002): *Właściwości walencyjne łacińskich przysłówków*. „Roczniki Humanistyczne” L (3), s. 83–92.
- Jacobson P. (1990): *Raising as function composition*. „Linguistics and Philosophy” 13, s. 423–476.
- Karolak S. (1984): *Składnia wyrażen predykatywnych*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Red. Z. Topolińska. Warszawa, s. 11–212.
- Karolak S. (1999): *Walencja*. [W:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Red. K. Polański. Wrocław etc., s. 629–630.
- Karolak S. (2001): *Od semantyki do gramatyki*. Warszawa.
- Karolak S. (2002): *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa.
- Kiklewicz A. (2004): *Podstawy składni funkcjonalnej*. Olsztyn.
- Kiklewicz A. (2022a): *Muzyka odmienia... O wtórnym użyciu leksemów hiperonimicznych*. „Świat i Słowo” 39(2), s. 377–395.
- Kiklewicz A. (2022b): *O pewnym typie rozszczepienia argumentu propozycjonalnego*. „Biuletyn PTJ” LXXVIII, s. 113–133.
- Kiklewicz A., Korytkowska M., Mazurkiewicz-Sułkowska J. et al. (2019): *Zintegrowany opis semantyczno-syntaktyczny czasowników bułgarskich, polskich i rosyjskich (verba cogitandi i verba sentiendi)*. Część 2.2: *Verba sentiendi*. Warszawa.
- Korytkowska M. (1992): *Typy pozycji predykatoowo-argumentowych. Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska*. T. 5. Warszawa.
- Kustova G.I. (2018): *Semantičeskie i konstruktivnye valentnosti prilagatel'nych*. „Prace Filologiczne” LXXII, s. 225–240.
- Kutschera F. von (1975): *Sprachphilosophie*. München.
- Lopatková M., Kettnerová V., Bejček E. et al. (2016): *Valenční slovník českých sloves VALLEX*. Praha.
- Piernikarski C. (1990): *Struktura syntaktycznych grup homogenicznych (w zestawieniu z niektórymi typami grup heterogenicznych)*. Wrocław etc.
- Postal P.M. (1974): *On raising: one rule of English grammar and its theoretical implications*. Cambridge.
- Ruppenhofer J., Ellsworth M., Petrucci M.R.L. et al. (2016): *FrameNet II: Extended Theory and Practice*. URL: https://framenet.icsi.berkeley.edu/the_book
- Schwarz M., Chur J. (1993): *Semantik. Ein Arbeitsbuch*. Tübingen.
- Sommerfeld K.-E., Schreiber H. (1983): *Wörterbuch zur Valenz und Distribution deutscher Adjektive*. Tübingen.
- Staffeldt S., Thieroff R. (2020): *Oberflächengrammatischer Wald. Syntaktische Baumschule am Beispiel eines authentischen Texts*. Würzburg.
- Szumski D. (2006): *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne. Analiza formalizacji struktur propozycjonalnych w warunkach predykcji niezdaniotwórczej*. Kraków.
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Red. nauk. P. Żmigrodzki (2007–). Kraków, <https://wsjp.pl/>